



KURIER Wileński

PIĄTEK, 23 SIERPNI 1991 R.
nr 164 (11650)

Prezydent ZSRR znów pełni swe obowiązki

Prezydenta ZSRR Gorbaczowa

Ekscelencjo. Wyraża głęboką satysfakcję z Waszego powrotu na stanowisko prezydenta ZSRR. Proba dokonania Związkiem Radzieckim nowego startu wzbudziła w wielu miastach, gdzie powstawało zagrożenie procesami demokratycznymi w Związku. Wierzymy, iż zwycię-

stwo sił postępowych, Wasza osobista postawa przyczynia się do normalizacji stosunków Litwy ze Związkiem Radzieckim, przyspieszą konstruktywne rozmowy między państwami ZSRR i Republiki Litewskiej.

Premier RL
Gediminas WAGNORIUS
21 sierpnia 1991 r.

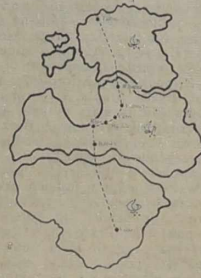
PODZIĘKOWANIE

Rząd Republiki Litewskiej wyraża serdeczną wdzięczność wszystkim mieszkańcom Litwy, zespołom przedsiębiorstw, instytucji i gospodarstw, którzy w surowej chwili zamachu stanu w ZSRR poparli rząd i pomogli w zachowaniu spokoju i porządku w całym naszym kraju. Wierzymy, że wasza konsolidacja i zdecydowanie dopomogą w przezwycięczeniu każdej przeszkody na trudnej drodze prób, w ugrontowaniu państwa litewskiego.

Premier Republiki Litewskiej
Gediminas WAGNORIUS
22 sierpnia 1991 r.

Lekcje historii

ROK 1939 był czarnym rokiem dla krajów Europy. Oto zanim września Hitler rozpętał II wojnę światową, dwa mocarstwa totalitarne — Niemcy i ZSRR — przeprowadziły między sobą pertraktacje, jak podzielić Europę Wschodnią. Fakt ten był w ZSRR przez 50 lat perfidnie tuszowany, choć społeczeństwa zachodnie i tak o tym wiedziały. Żądanie republik bałtyckich, w tym Litwy, sprawiło, że parlament ZSRR zmuszony był powołać specjalną komisję do zbadania paktu zawartego między Hitlerem i Stalinem. Po półwieczu nareszcie przyznano, że w wyniku paktu (nazywał się on układem o nieagresji) Niemcy hitlerowskie zgodziły się, żeby Litwa, Łotwa i Estonia faktycznie zostały inkorporowane w skład ZSRR.



W wyniku paktu, jak i układów z 28 września „o granicy i przyjaźni” dwa drapieżniki podzieliły Europę. Ucierplony również tereny niegdyś należące do Rzeczypospolitej Polskiej. ZSRR inkorporował województwa: wileńskie, białostockie, nowogródzkie, poleskie, wolińskie, lwowskie, stanisławowskie, tarnopolskie. Ogromne terytoria z wielomilionową ludnością trafiły w zasięg terroru. Nastąpiły deportacje i przemieszczenia ludności, jak wówczas określano „elementów antyradzieckich”. Trwały one z przerwami w latach 1940 i 1941. Szacuje się, że w tym okresie wysłano na Syberię i do obozów od 1 200 000 do 1 500 000 osób obywateli Rzeczypospolitej. D dwóch lat 23 sierpnia i rocznica zmowy Hitlera i Stalina — stała się dniem

żałoby, ale i nadziei. Żaloby po tych, którzy zginęli, nadziei dla tych, którzy żyją. Pamiętamy łańcuch rak kilku milionów ludzi, którzy dwa lata temu na „Szlaki Bałtyckim” połączyli trzy stolice: Wilno, Rygę i Tallinn.

Centralnym akcentem tegorocznego dnia 23 sierpnia w Litwie będzie łańcuch płonących ognisk. Początek „Płonącego Bałtyckiego Szlaku” — ogniska zapalone zostaną o godz. 20.00 przy wieży telewizyjnej i gmachu Radia i Telewizji RL. Ogniska będą zapalone mniej więcej co 2 kilometry na ubiegłorocznym „Szlaku Bałtyckim”. Połączą one Wilno, Rygę i Tallinn. Sajudis zwrócił się do mieszkańców republiki, aby w akcji palenia ognisk uczestniczyły tylko niezbędne osoby. Natomiast ogół mieszkańców Litwy w ten dzień o godzinie 20.00 zaprasza się na wiec przed gmach parlamentu.

Josef SZOSTAKOWSKI

UCHWAŁA RADY NAJWYŻSZEJ REPUBLIKI LITEWSKIEJ O SCIGANIU SĄDOWYM ZA WYKROCZENIA PRZECIWKO PRAWOWITEJ WŁADZY ROSJI

Rada Najwyższa Republiki Litewskiej konstatuje, iż działania puczystów 19 sierpnia 1991 r. na terytorium Rosji, skierowane przeciwko prawowitej władzy Rosji, nie są geograficznie i politycznie odizolowane od agresji przeciwko Litwie. Pełzająca okupacja na Litwie przyczynia się do prób przewrotu w Rosji. Za oboma zbrodniami ukrywają się i dokonują ich te same siły. Toteż Rada Najwyższa Republiki Litewskiej działając w myśl ratyfikowanego 19 sierpnia 1991 r. układu między Republiką Litewską a Rosyjską Federacją Socjalistyczną Republiką Radziecką o podstawach stosunków między państwowych postanawia:

1. Ustalić, że osoby, wojskowi i cywile, przyczyniający się do agresji oraz represyjnych działań na terytorium Republiki Litewskiej, a także ci, którzy opierali się na rozkazy puczy-

stów, dających do zagarnięcia przemocą władzy w Rosji, pociągani będą do odpowiedzialności za wykroczenia państwowe wobec Republiki Litewskiej bądź przekazywani organom praworządności RFSRR.

2. Ustalić, iż Republika Litewska sądownie ścigać będzie instytucje, ugrupowania oraz należące do nich osoby, które dały i dają do obalenia przemocą prawowitej władzy Rosji.

3. Zlecić rządowi Republiki Litewskiej powstrzymanie drukiem oraz rozpowszechnianie na terytorium Republiki Litewskiej wydań prasowych, podlegających do obalenia przemocą prawowitej władzy Rosji lub Litwy.

Przewodniczący Rady Najwyższej Republiki Litewskiej
W. LANDSBERGIS
Wilno, 21 sierpnia 1991 r.

Represyjne siły nie opuszczają areny

Władze w Związku Radzieckim nie przestają w Litwie pozostaje niebezpieczna — oświadczył 22 sierpnia na konferencji prasowej w Radzie Najwyższej dy-

rektor generalny Departamentu Ochrony Kraju Audrius Butkevicius. — Represyjne siły, mocne punkty oporu, uciekają się do dywersji. Świadczy też o tym dokonana minionej no-

cy przez specjalny oddział MSW ZSRR prowokacja przy gmachu Rady Najwyższej Republiki Litewskiej. Zabity został jeden mężczyzna z Departamentu Ochrony Kraju, po obu stronach jest po dwóch rannych.

Na posiedzeniu rządu omówiono kwestię budżetu Republiki Litewskiej na 1992 rok oraz przygotowania projektu normatywnych pojęć do budżetów samorządowych w roku przyszłym, zatwierdzonego regulaminem prezydenckim prywatyzowanych obiektów.

W związku z tym, że z powodu próby zamachu stanu w ZSRR powstały trudności z zaopatrzeniem w żywność oraz inne najpotrzebniejsze towary miast Moskwy i Leningradu, zgodnie z rozporządzeniem nr 548p z 21 sierpnia Ministerstwa Zasobów Materiałowych, Ministerstwa Gospodarki, Ministerstwa Handlu, Ministerstwa Rolnictwa zlecono dostarczać przede wszystkim tym miastom zgodnie z przewidzianymi umowami towarów oraz artykułów produkcji mięsnej i mleczarskiej.

Ministerstwo Handlu i Ministerstwo Rolnictwa zobowiązane są dostarczać bezpłatnie produkcji mięsnej i mleczarskiej wartości 2 mln rubli dla wsparcia obrońców Rady Najwyższej RFSRR i Leningradzkiej Rady Miejskiej.

Ministerstwu Finansów zlecono rozstrzygnąć kwestię przydziału środków z budżetu państwowego Litwy na pokrycie wydatków pomocy przewidzianej w tym rozporządzeniu. (ELTA)

Siedzenie rządu Litwy

21 sierpnia odbyło się posiedzenie rządu Republiki Litewskiej, które prowadził prezydent G. Wagnorius. Wobec radu złożyli inni członkowie rządu w kierunku przez nich dziedzinach rolnictwa i rezerwach. Powzięto decyzję o zapewnieniu zapotrzebowania na żywność oraz przygotowanie towarów żywnościowych popłynęły do Litwy garnizonów wojskowych. Jednakże z powodu braku resortowej koordynacji poszczególnych służb państwowych, talony te przedstawicielom wojskowych jak dotychczas nie są przydzielane. Premier zażądał niezwłocznego wprowadzenia porządku niezbędnego dla wcielenia w życie tego rozporządzenia.

lony ogólnie i sprzedają w stosunku 1:1. A więc chętni szybkiego nabycia droższego towaru „talonowego” będą teraz mogli leż zgromadzić niezbędną ilość talonów. A propos, w najbliższym czasie skup oraz sprzedaż tych talonów banki zorganizują również na rejonowych pocztaach. Zgodnie z osobnym rozporządzeniem rządu talony ogólne mają być również wydawane jednostkom stacjonującymi na Litwie garnizonów wojskowych. Jednakże z powodu braku resortowej koordynacji poszczególnych służb państwowych, talony te przedstawicielom wojskowych jak dotychczas nie są przydzielane. Premier zażądał niezwłocznego wprowadzenia porządku niezbędnego dla wcielenia w życie tego rozporządzenia.

Premier oceniając sytuację w Związku Radzieckim zauważył, że zarówno ona jak i to, co w związku z przewrotem dzieje się, może się stać na Litwie, uważnie śledzi się i nadal ma być w centrum uwagi wszystkich służb państwowych. Niezależnie powiedział on, iż rząd Litwy gotowy jest do udzielenia humanitarnej pomocy w postaci żywności dla obrońców Rady Najwyższej Federacji Rosyjskiej.

Stacjonujący w Litwie — przekazać MSW RL

Władze Rządu RL nr 1991-08-22. Wobec radu złożyli inni członkowie rządu w kierunku przez nich dziedzinach rolnictwa i rezerwach. Powzięto decyzję o zapewnieniu zapotrzebowania na żywność oraz przygotowanie towarów żywnościowych popłynęły do Litwy garnizonów wojskowych. Jednakże z powodu braku resortowej koordynacji poszczególnych służb państwowych, talony te przedstawicielom wojskowych jak dotychczas nie są przydzielane. Premier zażądał niezwłocznego wprowadzenia porządku niezbędnego dla wcielenia w życie tego rozporządzenia.

wać wskazówki kierownictwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Republiki Litewskiej;

2.2. Zapewnić, aby do osobnego rozporządzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Republiki Litewskiej ani jeden członek OMON nie opuścił miejsca stacjonowania tego oddziału.

3. Za wykonanie punktu 2 tego rozporządzenia osobie odpowiedzialną B. Makutynowicz.

4. Rozporządzenie ma być wykonywane niezwłocznie — od godz. 23.00 21 sierpnia 1991 r.

5. Zaproponować kierownictwu Wileńskiego Garnizonu Wojskowego przejście od tego oddzia-

łu uzbrojenia otrzymanego od jednostek wojskowych ZSRR.

W myśl rozporządzenia nr 550p z 21 sierpnia utworzona została komisja państwowa do przejęcia zagarniętych obiektów Litewskiego Radia i Telewizji oraz oceny przyczynionych strat: A. Abiszala, (przewodniczący komisji), A. Basewiczius, A. Kauszpedas, W. Kwietkauskas, N. Maliukewiczius, J. Nekas, N. Maluikewiczius, J. Verauskas, W. Palumas, A. Paulauskas, A. Szalkauskas, A. Szlaras, L. Tapinas, S. Wallulis.

Pikieta przed siedzibą KGB

22 sierpnia wznowiona została zorganizowana przez Sajudis pikieta przed gmachem KGB w Wilnie. Już od wczesnego rana na drzewach na placu Łukiskim i na alei Giedymina na przeciwko gmachu KGB zjawi-

ły się napisy i plakaty z kategorycznym żądaniem, ażeby zlikwidowana została organizacja bolszewickiej przemocy i terroru wroga Litwy.

(ELTA)

„Dziś do ciebie przyjechać nie mogę...”

REPORTAŻ

Spójrzcie na te zdjecia. Myślicie, że są to scenki z biura emigracyjnego w Rumuni, po ciągu z poszukiwaczami złota udający się na Dziki Zachód? Nie podobnego. Wszystkie fotografie zostały zrobione u nas, w Wilnie, bez rezerwy, bez pozowania.

Na zdjęciu pierwszym widzimy początek „drogi przez mgłę” do Polski i dalej. Jest to jedna tysięczna kolejki do Oddziału Wiz i Rejestracji przy Al. Giedymina, gdzie składa się ankiety na wyjazd za granicę. Całe okno wystawowe tej szanownej instytucji zakłone jest pisanymi od ręki ogłoszonymi, kiedy kto ma się stawić na apel, czyli tzw. „pierkiełczkę”, bo kolejka sięga tu 20.000. Gdyby wszyscy oczekujący stawili się jednocześnie — zrobiliby się wiec, nie mniejszy niż te, które bywają po przeciwnej stronie ulicy, przed parlamentem.

Niepodległość ogłosziliśmy, teraz trzeba drapać za granicę. Rozwiliśmy stary system. Kto będzie budował nowy? Burzyć łatwo — budować trudniej, szczególnie na ruinach.

Wieksość stojących przed OWIR-em daleka jest od politycznych spekulacji. Jeżdżą po prostu na handel: do Polski i z powrotem. Przed OWIR-em już ma zajętych kilka nowych kolejek. Przy odrobinie znajomości złatwiała się formalności bardzo szybko i pędzi po bilety na pociąg do Litewskiego Biura Podróży w hotelu „Lietuwa”.

Tu widok jest mniej więcej podobny: łamanie szyi, nocne apele itp. (zdjęcie drugie). Pewna pani w siómkowym kapeluszu pełnym ptaków i kwiecica, w welnianych skarpetkach na nogach i w kłapkach bez pięt, tłumaczy ocałującemu tłumowi, że już trzeci raz w sezonie przyjeżdża do Wilna i ma zamiar przyjechać jeszcze czwarty. Jest z Polski, ale takich „zarobkowców” nie brak

— Rozmawiam z dyrektorem Litewskiego Biura Podróży przytaniem R. MIKNIUSEM. Pytam, co by można zrobić, aby nadać jego szanownej instytucji ludzki wygląd.

— Nie wiem — odpowiada szczerze. — Nie mamy lokalu, aby zwiększyć liczbę kas. Próbowaliśmy zorganizować oficjalną kolejkę, ludzie powiedzieli, że ich oszukujemy — zrobili własną. Postawiliśmy przy drzwiach oddzielnego — też na nic.

— Białorusini, podobno, wrócili do starego systemu — każdy obywatel ma prawo wyjeżdżać

za granicę tylko raz do roku.

— Chyba to jest najbardziej racjonalne wyjście. Swoją drogą dyrekcja kolei mogłaby wprowadzić na dworcu jakiś taki porządek, aby pasażerowie mogli przyzwycię podróżować.

— Czy pani była kiedykolwiek na dworcu przed odjazdem pociągu Wilno—Sokółka? — pyta pilot Litewskiego Biura Podróży pan Masłowski.

— Nie byłam, ale coś niecoś słyszałam. Dodatkowy pociąg odjeżdża do Sokółki o 18.46 god. Pędziny z fotoreporterem tam.

To, co tu ujrzelśmy (patrz zdjęcie), przeszło wszelkie oczekiwania. Sytuacja przypomina cumowanie statku albańskiego we włoskim porcie Bari. Na peronie ścisli. Nieprzytomni ludzie pędzą z mankami w jedną i drugą stronę. Rzucają sobie torby ponad głowami ludzi. Dobrze, jeżeli to miękki tobiół, gorzej, gdy chodzi o składany dziecięcy wózek lub rowerek. Młodzi ludzie próbują wpakować owe manele przez półprzymknięte okna, a nawet sami się przez nie wciskają do wnętrza wagonów. W drzwiach dzwieszyni krzyczą wniebogłosy, bo ich ścisnili, tak, że oczy wylazły z orbit. Tu już nie ma „całowania rązek”, szarmantnych gestów.

Przeważa młodzież, bo kto by ze starych przykował? Patrzy na te brutalne twarze, nie chcące niczego widzieć, oczy i myślę — a więc to jest nasza przyszłość? A więc po to walczono o niepodległość po obu stronach granicy? Przypomina mi się inny obrazek, powojenny, kiedy jako małe dziecko ślalam o szóstej z rana w koleje po chleb, a bezgniwi inwalida brzęczący orderami i medalami, gromcił wszystkich dokola szcudem starając się przedrzeć do sklepu bez kolejki i krzyzał: „Za czto mi wojewali?” Ale wtedy chodziło o chleb...

Rozmawiam z naczelnikiem Wileńskiego Dyrekcji Kolei ds. Obsługi Pasażerów M. STUKALINEM.

— Co pan o tym sądzi? Co można zrobić?

— Nie jestem cudotwórcą. Zapotrzebowanie na miejsca w pociągach stokrotnie przewyższa nasze możliwości. Nie rozumiem, dlaczego w Litewskim Biurze Podróży sprzedaje się tyle biletów?

— To jest widocznie jeszcze jeden przykład tej pojawnionej demokracji... Ale żarty na bok — gdzie pan widzi wyjście z tej fatalnej sytuacji?

— Proponowałem swoim władzom wprowadzenie na trasie Wilno—Sokółka (miasteczko, gdzie kończą się nasze szlaki, radzieckie tory), normalnego pociągu z 12—15 wagonami, konduktorem. Przecież w tym



dieslowym, do Sokółki, z czterema wagonami, nie ma nawet konduktora.

— Ale bilety sprzedaje się na konkretny dzień.

— Owszem, kupuje pani na konkretny dzień, ale gdzie kiedy pani wygodnie. Kto to sprawdzi? Konduktora nie ma.

— Dlaczego? Konduktora nie wprowadziliście miejscówek?

— Litewskie Biuro Podróży nie żyje sobie tego!

Jeszcze jeden zaccarowany krąg: Biuro zwala winę na kolej koleją — na Biuro. Analogiczne odpowiedzi usłyszałam na pytanie, dlaczego nie można by było sprzedawać biletów do Sokółki wprost na dworcu. To przecież nie Paryż i nie Mediolan, aby trzeba było zlatywać wyjazd przez „Intourist”.

— I co z pańską propozycją co do normalnego zestawu do Sokółki? Może brakuje pociągów?

— Można dać pociąg jadący

od Mazowiec... ten z Sokółki... Na te ostatnie... go całkowicie... — Więc o co... — Nie możemy... ze strony... — Co by pan... ponowić? — Puścilibyśmy... ciągi Wilno—W... no—Berlin... — Kto tym... ciewia?

Ministerstwo ZSRR i RP... z taką propozycją... mamy odpowiedź... napisała o tym... wysłała do odnoś... byłbym tym... — Zrobię to... cią.

Zastanawiam się... szturm działa... długo jeszcze... będą jednym... Jak długo będą... sprzedawać na... portki, aby móc... jaciół czy krewni... pomyslałam: leży... znużdzi się nam... — to, a tam —

zabierzemy się... zretelej pracy... szych odrobnych... Związek Radziecki... wprowadzają ob... ty — 20 dolarów... każdy dzień pob... Wtedy z pewnością... graniczny węzła... lożyisko. Ale czy... teraz ma być p... — Pełna gorzki... ciałam do domu... ciotki w Łodzi... Ciociu; Pytasz, d... odwiedzam Ciebie... zdjęcia w załącz... gazecie i ar... „dziś do ciebie... mogę...”

Barbara ZWIAD... Fot. Gern...



OCHRONA ŚRODOWISKA NATURALNEGO

Obrońca czy pogromca przyrody?

Jak ten czas leci! Zdaje się, zupełnie niedawno — pisałem o oplakany stanie ochrony środowiska naturalnego w rejonie sołecznikiem, rozpasaniu klusowników i braku nie tylko koncepcji, lecz nawet tych codziennych elementarnych działań służby, na której ziele podowczas stał inspektor ochrony przyrody R. Jankauskas. Zreszta wcale nie w tej płaszczyźnie wymagającej stałego wysiłku, urzędystwienistwa przemysłowych przedsiębiorstw, jakie dają pożądate efekty jedynie w kontakcie z władzami terenowymi i społecznością, leczal interes głównie obrońcy przyrody rejonu — takie założenia i wnioski w swoim czasie, pisząc w „Czerwonym Szlandarze”, popierałem konkretnymi faktami.

Było to roku 1986. Zgodnie z duchem tamtejszego biurokratycznego zarządzania, publikację w organie prasowym KC KP Litwy omówiono na posiedzeniu biura KR partii. Pamiętam cały przebieg tego dość burzliwego posiedzenia, na którym przytoczone w artykule argumenty i fakty uznano za słuszne, jak odnotowano w uchwałach: „odpowiadają rzeczy-

wistości”. Co więcej, w toku posiedzenia zabierający głos dodali niemal niepojębnych dla osoby piastującej takie stanowisko szczegółów. Wyluszczone sporo, wprost szokujących przykładów: powiedzmy, na Werseco (tak się nazywa malownicza rzeczulka i sztuczny zbiornik wodny w rejonie) inspektor „przeprowadził przedsięwzięcie” na które sprowadził kumpli i kilka panienek z Wilna, zorganizował libację i wyswietlenie pornograficznych filmów...

Co się dotyczy wniosków organizacyjnych, to uchwała biura przysłała kategorycznymi „użnać za niecelowe dalsze pełnienie obowiązków przez R. Jankauskasa”, „zlecić”, a w samym końcu — „prosić”. Kogo i o co? Otóż prosić ówczesny republikański komitet ochrony przyrody o zwolnienie pechowego inspektora R. Jankauskas bowiem nie był członkiem partii, a po drugie, status inspektora tej branży zakładał jego pewną niezależność od władz terenowych. Decyzję o przydatności inspektorów rejonowych, ich zwolnieniu ostatecznie podejmowano na szczeblu republikańskim.

— Nie nie wskoramy — mówiono po posiedzeniu. — Ma chody w komitecie, jakąś tam „reke”.

Reczywiście, przez parę dobrych miesięcy trwały intensywne negocjacje z kierownictwem republikańskiego komitetu ochrony przyrody, ale Sołeczniki dopięły swego. Jednakże R. Jankauskas, jak się okazało, nie dał za wygraną. Zaczął się wycekiwać, nie tracił nadziei, iż wybijie znów jego godzina. Nie omylił się. Godzina rzeczywiście wybiła, gdy rozwiązano komitet ochrony przyrody i powołano Departament ds. Ochrony Środowiska Naturalnego.

— Mam przebagotać doświadczenie jako niestrudzący obrońca przyrody. Ucierpiałem niewinnie w okresie panowania stagnacyjnych struktur zarządzania — stawiał się R. Jankauskas w nowo upeczętowanym departamencie. — Ochrona środowiska naturalnego to moje marzenie.

Przy akompaniowaniu stosownych frazesów o problemach ekologii i zagrażającym stanie środowiska naturalnego nastąpiło, że tak powiem, drugie wcielecie R. Jankauskasa. W

tym samym charakterze państwowego inspektora teje przyrody, czyli jak dziś modnie to brzmi — środowiska naturalnego i, o zgrozo! na ten sam rejon sołecznicki.

— Wpuszczono wilka do obory — komentowano nowość przez prawdziwych miłośników przyrody rejonu. Ze starszate porzekadło nie straciło na aktualności, a posępne komentarze w tym wypadku miały pewne podstawy, bodajże jako pierwszy przekonał się dyrektor gospodarstwa rybnego „Szalczininki” A. Pupaligis. Stwierdził jednocześnie, że R. Jankauskas ma twarde zasady i nie pozbył się przyzwyczajenia zapraszać kumpli na lono przyrody, by deletonowali się jej piękniem oraz piękniem hojnej i szczerzej duszy inspektora. Szczerzej kosztiem bogactwa samej przyrody. Pewnej pogodnej niedzieli A. Pupaligis przylapał inspektora państwowego i jego przyjaciół na gorącym uczynku — uprawali klusownictwo na jednym z najbardziej wydajnych stawów gospodarstwa rybnego.

— Tu przecież są i zarodowe sztuki — usiłował apelować do sumienia głównego obrońcy przyrody rejonu dyrektor.

— Zwiąwać przedęj, pokiścały — padła krótka odpowiedź. W obliczu wyraźnej przewagi sił i agresywnych zamierzeń

klusowników dyktando... ale po jakim czasie... nad staw —... asyście naczelnego... ryb A. Waickasa... gospodarstwa... a wkrocie przybył... narusze rejonowy... tu policji, przy... zidentyfikowano... sowników z Wilna... P. Ukėsuose, jak... sano ogęd porozu... Cui inspektor w... Pupaligis. — Reczywiście, to... stąpił, i to bar... bynajmniej nie... mówię, to jest... tym razem... Ochrony... Inego nie w... swego rachunku... sowi wypracowa... niano za miesiąc... nienie w chara... ra.

Czy jest to... istnie sła... rzy Jankauskas... R. Jankauskas... samej k... trzece w... mamy zwoln... przypomin... do trzech... inspektor nie... mi reklam... (Dokona...

Do Wielce Szanownego Prezydenta Rosji Borysa Jelcyna

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość, iż skazani przez historię pucyści przelili krew pokojowych obrońców parlamentu Rosji. Serdecznie współczujemy rodzinom i bliskim poległych o wolność Rosji. Rozumiemy, że polegli oni również za naszą wolność. Prosimy również Pana Prezydenta, Radę Najwyższą Rosji i Rząd o przyjęcie głębokiego współczucia od nas wszystkich, Republiki Litewskiej i tej Rady Najwyższej. Przewodniczący Rady Najwyższej Republiki Litewskiej
W. LANDSBERGIS

21 sierpnia 1991 r.

Łotwa — niepodległą republiką

RYGA, 21 sierpnia na posiedzeniu plenarnym Rada Najwyższa Republiki Lotewskiej przyjęła ustawę konstytucyjną o statusie państwowym Republiki Lotewskiej.

Od tej chwili Łotwa jest niepodległą republiką demokratyczną, w której suwerenna władza państwowa należy do narodu Łotwy i której status państwowy określa Konstytucja Republiki Lotewskiej z 15 lu-

tego 1922 r. Zanim się zlikwiduje okupację, aneksję i zwolna sejm, cała władza naczelna państwa w Republice Lotewskiej sprawowana będzie przez Radę Najwyższą Republiki Lotewskiej. Na terytorium Republiki Lotewskiej obowiązują jedynie ustawy i uchwały jej naczelnych organów władzy państwowej i administracyjnej. (Baltija—ELTA)

Wojskowi wynoszą się z gmachu RiTV Litwy

21 sierpnia po południu przy zajętych przez wojskowych gmachu R i TV Litwy zauważono krzątanie: wojskowi oraz ludzie w cywili wynosili worki, różne przedmioty. Widok ten bardzo przypominał wysiedlanie się. Na miejsce przybyli przedstawiciele Telewizji i Radia Niepodległej Litwy. Prokurator Generalnej MSW zatroskani tym, aby w toku tej ewakuacji nie zostało wyniesione pozostałe jeszcze mienie.

Jak poinformowało na bieżąco, który się odbył wieczorem w Radzie Najwyższej, przewodniczący parlamentu Witautas Landsbergis telefonował do dowódcy jednostki MSW

ZSRR, strzegącej tego gmachu oraz wieży telewizyjnej, pułkownika N. Mironienki i w imieniu Republiki Litewskiej oraz tej Rady Najwyższej zobowiązał go do zwolnienia zajmowanych obiektów oraz wydania odpowiedniego rozkazu OMON-owi. Pułkownik zgadzając się z tym, iż należy to uczynić, podkreślił jednocześnie, że niezbędny jest rozkaz jego dowódcy, którego jeszcze nie ma.

Wczoraj przy gmachu RiTV odbył się wielotygodniowy wiec mieszkańców Wilna. O godz. 13.00 ochrona wojskowa zaczęła opuszczać gmach. (ELTA)

Zajmowano trzy dni — wycofano się w ciągu pół godziny

Jak poinformowało ELTA Ministerstwo Łączności Litwy 21 sierpnia między godz. 17 a 17.30 wojskowi opuścili wszystkie zajmowane od początku tygodnia obiekty łączności. Wycofali się także z obiektów telewizji i radia w Kownie, jak też rozgłośni radiowo-telewizyjnych w Mariampolu, Alytusie, Sziauliu, Panewėzysie, Wieszintai, z budynku centrali telefonyczno-telegraficznej w Panewėzysie, Wi-

leńskiego Telegrafu Państwowego oraz Centrali Telefonycznej. Telefonistki tej centrali przez radio pilnie wezwane zostały do powrotu na swe miejsca pracy. Według danych z godz. 18 w powyższych obiektach łączności urządzano instalacje aparatów, przygotowywali się do pracy. W obiektach łączności Litwy, zagarniętych w styczniu, nadal gospodarzą okupanci.

Uwaga, rodzice przedszkolaków

W przedszkolu nr 149 (dzielnica Karoliniki, ul. Zwaigėdzėiu 7) otwarte są polskie grupy dla dzieci w wieku od 3 lat z wadami wymowy. Są jeszcze wolne miejsca. Przyjmowane są również dzieci z rejonu wileńskiego. Przed-

szkole jest tygodniowo, ale rodzice mogą według własnego uznania codziennie zabierać dziecko do domu. Zwracając się do kierowniczk przedszkola pod wskazanym adresem. Telefon: 45-89-89. Inf. wł.

Co, kiedy, gdzie

Polecamy uwadze czytelników kilka pokazów, które możemy obejrzeć w wolne od pracy dni. Rozpoczniemy od starego Arsenatu, białego gmachu, tak ściśle się prezentującego na tle drzew Góry Giedymina. Jego piwnice — to swoista historia nie tylko budowy tego gmachu, ale całego naszego grodu. Na pięttrze — przepiękne gobeliny (XVII—XVIII w.) — dzieło mistrzów francuskich, flamandzkich, porcelana, kafele, meble. Piętro górne — wspólna sztuka stosowana Lit-

wy. Obok obejrzeć można mini-ekspozycję wyrobów ceramicznych. ◆ Pałac Wystaw Artystycznych. Obok czynnych tu ekspozycji plastycznych twórców z Austrii, Białorusi obejrzeć możemy grafikę Z. Mikszysa. A przed kilkoma dniami otwarta została wystawa fotograficzna Duńczyków. ◆ Malarstwo A. Kalinauskasa, grafikę D. Iwanaukskaitė oraz ceramikę L. Szulgaite obejrzeć można w „Arce”. Natomiast w galerii „Vartai” — autorskie pokazy A. Rutkusa, Z. Jasutyte.

KURIER Wileński

Dziennik społeczno-polityczny Rady Najwyższej i Rządu Republiki Litewskiej. Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Nasz adres: 232024, Wilno, ul. Subocz 5.

Indeks 67218
Cena 10 kop.

Zam. nr 1476.
Nr rejestracji — 322.
Drukarnia „Wiltis”.

Mama Pana Młodego i brat Marek serdecznie pozdrawiają Jolantę SZEJBAK oraz Jarosława TUCZKOWSKIEGO z okazji ich ślubu, który się odbędzie 24 sierpnia o godz. 14.30 w kościele Św. Duchy w Wilnie.

STU LAT ŻYCZYMY NA NOWEJ DRODZE ŻYCIA!
NIECH WAS BOG BŁOGOSŁAWI.



Telewizja

SOBOTA, 24 SIERPNI

Wilno

9.00 — Wiadomości. 9.15 — Sygnal Klajpedy. 10.15 — Program dla dzieci. 11.20 — Panorama tygodnia. (ros.). 11.30 — Kronika państwowa (ros.). 11.50 — Sport. 12.45 — Pamiętaj o sobie. 13.05 — Wredówek po Ameryce. 13.50 — Koncert. 14.50 — Film fab. dla dzieci. 16.00 — Mosty. 17.00 — Okno. 18.00 — Wiadomości. 18.10 — W przeglądzie krajowym: spacery letnimi ścieżkami. 18.50 — Wiadomości popołudniowe (ros.). 19.00 — Studio polskie. 19.10 — Nowa muzyka. 19.55 — Dobranocka. 20.30 — Panorama. 21.00 — Program „Słowo”. 21.20 — Nowy sygnał SOS. 22.05 — Film dok. 23.05 — Wiadomości wieczorne. 23.20 — Sesja jazzowa. 23.40 — Premiera — „Dzieci Wilka”, cz. 2. 0.10 — Kino nocne.

Warszawa

10.00 — Wiadomości poranne. 10.10 — Teleferie. 11.25 — „Na zdrowie” — magazyn rekreacyjny. 11.45 — „Herby i rudy rycerskie” — program dok. 12.10 — Koncert zyczeń. 12.40 — „Życ” — magazyn ekologiczny. 13.10 — „Zielona linia” — program red. rolnej. 13.30 — Studio sport. 15.30 — Film dok. prod. franc. 16.50 — „Skarbacie” — magazyn historyczny. 17.30 — „Butik”. 18.00 — Mistrzostwa świata w lekkiej atletyce. 18.15 — Telexpress. 18.35 — Studio sport. 19.55 — „Z kamera wśród zwierząt”. 20.15 — Dobranoc. 20.30 — Wiadomości. 21.05 — XXVIII Międzynarodowy Festiwal Muzyki „Sopot-91”. 23.25 — Sportowa sobota. 22.45 — XXVIII Międzynarodowy Festiwal Muzyki „Sopot-91”. 0.05 — Wiadomości wieczorne. 0.30 — „MacGyver” (4) — serial prod. USA.

Moskwa I

16.15 — Piosenka-91. 17.20 — TV film dok. 17.30 — Premiera serialu animowanego „Pszczółka Maja”. odc. 11. 17.55 — Panora-

Ziemia twych ojców — czekaj

WILEŃSKA WYŻSZA SZKOŁA ROLNICZA ogłasza dodatkowo zapisy do kompletowania grup na wydział mechanizacji po 9-ciu klasach szkoły podstawowej z polskim językiem wykładowym.

Szkola również kontynuuje zapisy studentów specjalności:

- rolnik — technolog (farmer)
- organizator — menager po szkole średniej z polskim językiem wykładowym oraz
- technik-mechanik po szkole średniej z polskim i rosyjskim językiem wykładowym.

Podania są przyjmowane do 20 września. Dodatkowych informacji udziela się telefonami 54-22-23, 54-22-21, 54-22-18.

Zapraszamy.

ma międzynarodowa. 18.40 — Film fab. „Dom, który zbudował Swift”. Odc. 1 i 2. 21.00 — Czas. 21.40 — Z okazji międzynarodowego telemaratonu „Żołnierze XX wieku przeciwko wojnie”. 22.00 — Program humorystyczny — rozrywkowy. 23.05 — TSN. 23.25 — Muzyka i moda. 0.25 — TV film fab. „I padał śnieg nad białymi sadami”. Odc. 1.

NIEDZIELA, 25 SIERPNI

Wilno

9.00 — Wiadomości. 9.15 — Kazanie niedzielne. 9.30 — Poranek niedzielny. 11.00 — Koncert. 11.30 — Program „Ziemia rodzinna”. 13.00 — Nasz język. 13.30 — Muzyka niedzielna. 14.00 — Zagroda. 15.00 — Koncert zyczeń. 16.00 — Rozmowy wileńskie. 17.00 — Program religijny. 17.30 — Dzień targowy w Bergen. 18.00 — Wiadomości. 18.10 — Film fab. 20.00 — Dobry wieczór. 20.30 — Panorama. 21.00 — Dzwony Klajpedy. 21.30 — Stanowisko przewodniczącego RN republiki. 22.00 — Film dok. 23.15 — Wiadomości wieczorne. 23.30 — Zew ziemi rodzinnej.

Warszawa

Kalendarium

- ◆ Piątek (23.VIII) jest 235 dniem 1991 roku. Do końca roku 130 dni.
- ◆ Znak Zodiaku — Panna.
- ◆ Imieniny: Róży, Wiktor, Zacheusza.
- ◆ Wschód Słońca: 6.07, zachód — 20.36. Długość dnia 14 godz. 29 min.

Pogoda

Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 23 sierpnia zachmurzenie zmienne, bez opadów. Wiatr słaby. Temperatura 22—24 stopnie.

W ciągu następnych dwóch dni lokale opady. Temperatura w nocy 10—15, w dzień 16—21 stopni.



KTO URODZIŁ SIĘ 23 SIERPNI

Nic nie robi polowiczka, wszystko spełnia pragnienia entuzjastem. Potrąca w jedną harmonijną całość ligencję z uczuciem, miłością. Wykazuje dużą precyzję smaku. Stawia sobie szkie zadania wysokie. Dąży do doskonałości we wszystkim. Jest to pracownik niezawany, obdarzony niezwykłą zdolnością przekonywania. Kobieta jest dobra, gospodynią i kochającą matką. Do swej rodziny jest przywiązana.

Moskwa I

8.00 — Gimnastyka (ros.). 8.30 — TSN. 8.45 — „Sport”. 9.00 — Wczesny program (ros.). 11.00 — Służbie ojczyźnie. 11.30 — Ranny program (ros.). 11.30 — Klub (ros.). 13.00 — Koncert (ros.). 13.30 — Kreskówki (ros.). TSN. 15.15 — Kłosa (ros.). 15.45 — Nowe polowanie (ros.). 17.00 — Godzinie. 18.00 — Basnie — rosludowe różnych krajów. 18.30 — Fotokontkurs „Złoty”. 18.30 — „Malowana zastona” — film fab. prod. USA. 18.15 — Telexpress. 18.30 — Mistrzostwa świata w lekkiej atletyce. 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.05 — XXVIII Międzynarodowy Festiwal Muzyki „Sopot-91”. 21.45 — Sportowa niedziela. 22.05 — XXVIII Międzynarodowy Festiwal Muzyki „Sopot-91”.

Zastępca redaktora Krystyna ADAMOWICZ

TELEFONY:

Redaktor — 22-42-46, zastępcy redaktora, sekretarz odpowiedzialny — 61-38-34. Działy: państwa i samorządu terenowego; ekonomiczny — 62-97-19; etyki, rodziny i prawa; szkolnictwa i młodzieży; literatury i sztuki; felietonów i sportu — 61-71-25; życia politycznego; listów, życia wsi; korespondentów — 22-37-38; stołecznej oraz aktualności; handlu, usług i komunikacji — 61-15-16. Fax — 22-42-46.

ZYSK, KONTAKTY, POWODZENIE — TO W „KURIERZE” OGŁOSZENIE

Biuro ogłoszeń i reklamy (ul. Subocz 5) czynne jest codziennie, godz. 9-17 w dniach pracy. 61-68-81.